

oprocentowane po 4% rocznie. W ten sposób rząd chce dać oszczędzającym możliwość bezpośredniego uczestniczenia swymi oszczędnościami w budownictwie socjalistycznym.

T. K.

DALSZA OBNIŻKA CEN W NRD

Z ważnością od 6. 10. br. obniżono w NRD ponownie ceny wielu artykułów konsumpcyjnych, jak bucików o 24 do 53%, innych wyrobów skórzanych od 9 do 30%, mydła o 30 %.

Zniesienie resztek systemu racjonowania środków żywności od 29. 5. 1958 r. i związane z nim zarządzenia zmierzające do podniesienia stopy życiowej ludności oraz obniżka cen przeprowadzona 7. 7. 1958 r. podniosły siłę kupna ludności o 3,2 mld DM rocznie. Nowa zmiana cen da dalszą obniżkę kosztów utrzymania o 360 mln DM rocznie. Ten sukces gospodarczy należy przypisać — jak podaje „Die Wirtschaft” z dnia 1. 10. 1958 r. — wysiłkom robotników przy wykonywaniu planu gospodarczego i inicjatywie ich w kierunku rzeczywistnienia zadań gospodarczych wytyczonych przez V Zjazd Partyjny SED.

T. K.

STOSUNKI HANDLOWE POLSKI Z NIEMIECKĄ REPUBLIKĄ FEDERALNĄ

Jak podaje „Die Welt” z dnia 11. 10. 1958 r., nr 237 do Polski ma przybyć dyrektor departamentu ministerstwa wyżywienia NRF Stalman, który od lat przewodniczy zachodnioniemieckim delegacjom handlowym, w celu przeprowadzenia rozmów w sprawie długoterminowej umowy z Polską. Jego zdaniem, możliwości eksportowe z Polski do Niemieckiej Republiki Federalnej będą wzrastały. Dotychczasowe porozumienie handlowe między Polską a NRF wygasło z dniem 30 września. Na podstawie ustnych rokowań obaj partnerzy uzgodnili przedłużenie protokołu z dnia 16 listopada ub. r. po raz czwarty, tzn. do końca r. 1958. Polska — według opinii „Die Welt” — jest zainteresowana przede wszystkim dostawami węgla i wyrobów rolniczych do NRF, a po stronie przywozu głównie dobrami inwestycyjnymi.

Wielkość obrotów handlowych w 1958 r., osiągnie z obu stron około 300 mln DM. W pierwszej połowie 1958 r. przywóz z Polski do NRF wyniósł 112 mln DM, a wywóz z NRF do Polski 126,4 mln DM. Po stronie dostaw z Polski do NRF najważniejsze pozycje stanowił: węgiel, drzewo, wyroby drzewne, świnie, gęsi, jaja i konserwy. Węgiel polski jest nieco tańszy od amerykańskiego. Najważniejszym jego odbiorcą są elektrownie w Berlinie zachodnim, które odbierają 30.000 ton miesięcznie. Reszta stanowi węgiel do użytku domowego, którego — mimo wzrastających, jak już wspominaliśmy, ilości węgla przemysłowego na haldach — brakuje na rynku wewnętrznym NRF. „Die Welt” pisze: „Niemiecka Republika Federalna życzy sobie, by przyjemna atmosfera, która rozwinęła się w ciągu ubiegłych lat w stosunkach handlowych z Polską, została utrzymana”.

Wręcz odmienną opinię reprezentuje „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z dnia 10. 10. 1958, nr 235. Po stwierdzeniu, że w najbliższym czasie nie odbędą się pertraktacje o nową umowę handlową między NRF a Polską, dziennik wykazuje ograniczone możliwości wymiany między NRF a Polską. Ze względu na sytuację, jaka panuje na zachodnioniemieckim wewnętrznym rynku węglowym, wyrównanie bilansu handlowego dostawami węgla polskiego wydaje się mało realne. Podobnie ma się sytuacja z dostawami świń i mięsa wieprzowego, w wyniku znacznego przyrostu pogłowia w Niemczech zachodnich.

Z.